

Celibat myśli mych  
celibat dłoni mych  
stal mi się cela  
a Ty wiezieniem

celibat czynów mych  
choćbym je tylko śnił  
nie jest dowodem  
na twoje istnienie

nie żądam zatem bym  
zamieniał skargę w hymn  
milczeniem ześlij  
ułaskawienie

w tabernakulum jej  
jest moje dziecko więc  
jesteś mi winny to rozgrzeszenie

a gdy urodzi się  
nie uznaję jej za grzech  
tylko za dowód na  
Twoje istnienie

głęboko wierzę że  
Twój przenajświętszy gniew  
nie zmieni łaski Twojej  
w anatemę

powtórzmy wszyscy